

ŁOŹ
CENA NUMERU
20 gr.

Redakcja i Administracja
w ŁODZI.
Al. Kościuszki 4j
TELEFON 100-28
Konto P.K.O. 60594

Cena prenumeraty w Łodzi
Mies. z dod. ilustr. 5 zł
Dla robotników 4 zł
Odnoszący do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Red. przyjmuje od 5—
Art. listów anonimowych
nie umieszcza się.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

1932 r.

PRAD

Poniedziałek 20-go czerwca

№ 168

Podział skóry amerykańskiego niedźwiedzia

Londyn 19 6

Sensacją Europy jest nadal konferencja lozańska gdzie idzie wszystko „jak z płatka” a to dlatego, że mocarstwa anulują Niemcom spłaty pod warunkiem że ze swojej strony Stany Zjednoczone anulują wszystkie wierzytelności w Europie. Ponieważ St. Zjednoczone nie biorą udziału w konferencji i nie zabierają głosu — dzielenie się skórą „amerykańskiego niedźwiedzia” odbywa się w przykładowej zgodzie. Czy jednak konferencja da jakies pozytywne rezultaty — poza krańcowym rozruchem chwaleń Niemców — dowiemy się dopiero wówczas kiedy pobożne życzenia mocarstw tam zgromadzonych zaakceptują Stany Zjednoczone.

Dotychczasowy przebieg konferencji lozańskiej odpowiada całkowicie tutejszym przewidywaniom. Stanowisko Anglii określone przez ministra Skarbu Chamberlaina który wypowiedział się za całkowitem skreśleniem odszkodowań i długów wojennych jest logicznym następstwem tej zasady Balfoura według której Anglia otrzymuje tytułem spłaty odszkodowań i długów wojennych sumę równą tej którą wypłaćca Stanom Zjednoczonym. Jasne więc jest że całkowite skreślenie zobowiązań obu kategorji nie wpłynie zupełnie na pozycję finansową Anglii. Całkowite skreślenie dotknie w pierwszym rzędzie Francję. Stany Zjednoczone dlatego zrozumiały stają się stanowisko premiera Francji Herriota który przeciwstawiał się całkowitemu zwolnieniu Niemiec od wszelkich zobowiązań. Wobec obaw angielskich o konkurencję handlową Niemiec na przypadek zwolnienia ich ze wszelkich spłat można spodziewać się że mimo teoretycznego oświadczenia Chamberlaina w Lozannie Anglia poprze politykę określoną przez Herriota.

Na tutejszej giełdzie zwykła pożyczek europejskich trwała dziś w dalszym ciągu dzięki wiadomości z Lozanny które uważane są za pomysły. Szczególnie zaś szczęśliwy pomysł moratorium na czas nieograniczony a właściwie do czasu ostatecznego załatwienia sprawy odszkodowań co ogólnie uważa się tu za odpowiedź ze rozwiązanie sprawy

możliwe do przyjęcia przez wszystkie strony zainteresowane będzie wcześniej czy później znalezione.

Genewa 19 czerwca

Wczoraj przybył do Genewy minister Simon aby przeprowadzić rozmowę z Amerykanami.

Rozmowa oczywiście jest poufna. Przewidywane jest przybycie dziś po południu lub jutro rano do Genewy Mac Donalda. Konferować on będzie z Hendersonem i Drumon-

dem. Jutro przybędzie również dla podobnych rozmów Pani Boncour.

Rozmowy przede wszystkim prowadzone są na temat konferencji rozbrojeniowej i poruszana kwestja memorandum amerykańskiego dotyczącego efektów.

Angielscy mężowie stanu chcą zdać sobie sprawę jak dalece dałoby się uzgodnić amerykańskie i angielskie punkty widzenia w tej kwestji.

Wrzenie w Niemczech. Jednolity front socjalistów i komunistów.

BERLIN, 19. 6.

Wszystko przemawia za tem, że Niemcy są w przededniu poważnej awantury wewnętrznej. Ostatnie dekrety wywołały wielkie rozgoryczenie wśród mas robotniczych. Szczególnie zaniepokojeni są socjaliści i komuniści przywróceniem praw bojówek hitlerowskich.

W Zagłębiu Ruhry ukazały się ulotki, nawołujące do masowych demonstracji, oraz strajku generalnego dla zaprotestowania przeciwko dekretom. Komuniści nawołują socjaldemokratów do utworzenia wspólnego frontu antyfaszystowskiego i urządzania olbrzymiej demonstracji pod hasłem „Precz z reakcją faszystowską”, „Precz z rządem Papena”, „Precz z wojną imperialistyczną”. Najciekawsze, że socjaliści godzą się na współdziałanie z komunistami, żądają jedynie, żeby komuniści zaprzestali wystąpień przeciwko socjalistycznym związkom zswodowym. Wszystkie przemawia za tem, że utworzy się jednolity front socjalistyczno-komunistyczny, zwrócony przeciw hitlerowcom i rządowi Papena.

Jak gotuje się w Niemczech, świadczą o tem krwawe starcia, do których doszło ubiegłej doby w Nadrenji, Hamburgu, Lipsku, Stuttgartu, Darmstadzie, Ludwigshafen i t. d. W Geinsheim grupa republikańskich reichsbanerowców została napadnięta przez uzbrojonych w kosy, siekiery i pałki gumowe hitlerowców. Kilkanaście osób odniosło rany, w tem dwie ciężko. Dopiero przybyłe z Darmstadt oddziały policji zdołały przywrócić porządek. Ciężko ranni wczoraj w Hamburgu w czasie zajść dwaj policjanci zmarli nocą w szpitalu. W Ludwigshafen w czasie starcia pomiędzy komunistami i hitlerowcami inter-

wenjowała policja, która czynnie zaatakowała tłum. Dokonano ogółem 25 aresztowań. Trzej policjanci odnieśli rany.

Do podobnych bójek doszło w kilku dzielnicach Berlina, dano przytem kilka strzałów. Uczestnicy zajęć zdołali zbiec przed nadjeściem policji. Do nowych zaburzeń doszło pozatem dziś w Essen i w Dyseldorfie.

Lipsk był wczoraj widownią burzliwych awantur przeciwników politycznych, przyczem w różnych częściach miasta doszło kilkakrotnie do krwawych potyczek ulicznych między demonstrującymi w liczbie 20 000 socjalistami, a bojówkami hitlerowskimi, które zachowaniem swem prowokowały manifestantów. Kilkadziesiąt osób odniosło lżejsze lub cięższe rany. Policja interwenjowała przy użyciu pałek gumowych, dokonując licznych aresztowań.

Do tego wszystkiego dochodzi zatarg między Bawarią i Badenją a rządem Rzeszy o stosunek do bojówek hitlerowskich. Badenja i Bawaria utrzymują zakaz noszenia mundurów przez członków organizacji politycznych, mimo, że dekret prezydenta przywraca bojówkę hitlerowskie. Zrozpaczeni hitlerowcy z Bawarii i Badenji zasypują Hindenburga i rząd Papena depeszami, aby nacisnął na rządy Bawarii i Badenji, by pozwoliły im chodzić w mundurach. Na tem tle doszło do poważnego konfliktu między ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy, von Gaylem, a premierami Bawarii i Badenji.

Popierajcie L. O. P. P.

Naprężenie polsko - rumuńskie.

Coraz mniej przyjaciół — coraz więcej wrogów

Wczoraj doniósł „Nasz Przegląd” że pod pisanie paktu o nieagresji między Polską a Sowietami ma nastąpić już w dniach najbliższych. Według informacji tego pisma podpisanie miałoby nastąpić w Warszawie dokąd przybyły specjalnie delegowany urzędnik sowietowski komisarjatu spraw zagranicznych p. D. Natychmiast potem miałoby nastąpić podpisanie francusko sowieckiego paktu nieagresji.

Wiadomości tego rodzaju jak świadczą poniższe depesze wywołały żywy niepokój w Rumunii. Jak wiadomo Rumunia nie ukonczyła jeszcze z Sowietami rokowań w sprawie paktu nieagresji gdyż nie doszło dotąd do porozumienia w znalezieniu formuły co do Besarabji.

Bukareszt 19 6

Koła rządowe zaprzeczają kategorycznie wiadomości jakoby rząd Polski zwrócił się do rządu rumuńskiego w formie demarche wzywając rząd rumuński do zawarcia paktu nieagresji z Sowietami najpóźniej do dnia 20 czerwca b. r. ponieważ Polska zamierza jako by w tym dniu podpisać parafinowy już pakt nieagresji z Sowietami. Demarche w ultymatywnej formie — jak brzmi urzędowe doniesienie — jest niemożliwe ze względu na lojalne

i przyjazne stosunki istniejące między Polską a Rumunją.

„Dimineata” donosi jakoby Polska zwróciła się do Rumunii z prośbą o podpisanie paktu nieagresji do dnia 20 czerwca zawiadając iż po tym terminie rząd polski ma zamiar podpisać pakt nieagresji z Sowietami niezależnie od Rumunii.

Bukareszt 19 6

Pogłoski o mającym rzekomo nastąpić podpisaniu przez Polskę paktu nieagresji z Sowietami niezależnie od Rumunii wywołały w prasie rumuńskiej duże wrażenie. Podczas gdy prasa rządowa odnosi się do tych pogłosków z rezerwą dzienniki innych obozów wyrażają swe niezadowolenie. W artykułach utrzymanych w dość ostrym tonie niektóre dzienniki podkreślają iż podpisanie przez Polskę paktu nieagresji z Sowietami niezależnie od Rumunii nie da się pogodzić z sojuszem polsko rumuńskim i nawet mogłoby być ko mentowane jako rozluźnienie tego sojuszu. Zdenerwowanie prasy rumuńskiej niesprawdzone pogłoskami posuwa się nawet tak dalece iż jeden z publicystów Gregor Filipescu używa retorycznego zwrotu iż Polska chce uderzyć Rumunję nożem w pierś.

Znowu wrzenie rewolucyjne w Finlandji

Ryga 19 6

Z Helsingforsu nadeszły pierwsze wiadomości o rozruchach w Mantsala które były niedawno ośrodkiem rewolty zbrojnej Lapowców. Na czele nowego rządu Lapowców w Mantsale stoi oddawna poszukiwany przez rząd fiński niejaki Eroelinen któremu udało się zorganizować nowe oddziały uzbrojonych

powstańców

O wydarzeniach w Mantsala rząd fiński zachowuje całkowitą tajemnicę. Do wodom wielkiego naprężenia sytuacji jest fakt iż w nocy z piątku na sobotę wysłane zostały do Mantsala oddziały wojska i policji na samochodach które otoczyły miasto

W Chile stan obleżenia. Rząd socjalistyczny obalony.

LONDYN, 19 6

Nowy rząd republiki Chile ogłosił w całym kraju stan obleżenia.

Wojska socjalistycznego dyrektorjatu, które do wczoraj trzymały się na przedmieściach Santiago, złożyły broń. Mały oddział żołnierzy, liczący około 80-ciu ludzi, uciekł

w góry. Wśród zbiegów znajduje się również jeden z członków komunistycznego dyrektorjatu.

Szef dawnego dyrektorjatu, płk. Grove, został wypuszczony na wolność pod warunkiem, że nie będzie brał czynnego udziału w akcji politycznej.

Niezwykły plan admirała angielskiego.

Wieże stalowe na morzu Północnym

Nie minęło jeszcze wrażenie ujawnione przed kilkunastu dniami tajemnicy śmierci lorda Kitchenera, storpedowania krążownika „Hampshire” — kiedy opinja angielska została znów poruszona rewolucjami. Mianowicie pracujący po czas wojny światowej w służbie wywiadowczej angielskiej admiralicji kapitan J. M. Kenworthy ogłosił obecnie swe wspomnienia p. t. „The Real Navy”.

Jak wiadomo, wojna prowadzona przez Niemcy przy pomocy łodzi podwodnych poruszyła żywo całą Anglię, która podjęła energiczną obronę.

W owym to czasie był lord Fisher szefem admiralicji angielskiej. Doświadczony ten szef wiedział dobrze, iż jako jedyny środek zaradczy można wziąć pod uwagę odcię-

cie niemieckiej floty i łodzi podwodnych od jej punktów oparcia, od niemieckich portów.

Aby móc to zrealizować, wszystkie niemieckie porty wojenne nad morzem Północnym miały być zamknięte, zupełnie prawidłowym pasem warownym.

Morze Północne poprzecinane jest wieloma ławicami piasku. Na tych to właśnie ławicach piasku chciał lord Fisher pobrać wieże stalowe, całe forty, wyposażone w reflektory i dalekonośne działa.

Po długich pertraktacjach i konferencjach w ministerstwie wojny plan lorda Fishera został wreszcie przyjęty.

W fabrykach broni i stalowniach w Birmingham w przeciągu kilku tygodni sfabrykowano olbrzymie cylindry stalowe. W międ-

zyczasie plan Fishera został jeszcze rozszerzony. Jego stalowe wieże miały również zamknąć kanał La Manche, aby wyłapywać wszystkie niemieckie łodzie podwodne, zapuszczające się tamtędy.

Cały projekt lorda Fishera był, rzecz prosta, trzymany w najściślejszej tajemnicy, niemniej jednak olbrzymie wieże stalowe podczas swego transportu wywołały niebywałą sensację.

Zaczęły krążyć najrozmaitsze fantastyczne pogłoski na temat celu owych wież stalowych.

W końcu musiała admiralicja wydać na ten temat formalne oświadczenie, aby przy padkiem ten czy ów nie wpadł na ślad właściwej prawdy. I wów czas to, w lecie 1918 r., można było czytać w dziennikach angielskich, iż nowoczesne tanki dostawiono do portów wojennych.

Gdy jednak poczynione już wszystkie końcowe przygotowania, gdy krążowniki pomocnicze otrzymały rozkaz transportowania wież stalowych, wojna zakończyła się zwycięstwem broni, które siłą faktu, położyło kres pomysłowi lorda Fishera.

Co właściwie stało się z jego wieżami stalowymi, czy je zniszczono, czy też znajdują się one do dziś dnia ukryte gdzieś w bezpiecznym miejscu i czekają na „okazję”, tego nie wie nikt, nawet sam kapitan Kenworthy, autor wyżej wspomnianych, ciekawych pamiętników.



O wrogach państwa

„Dziennik Wileński” analizuje naszą politykę podatkową i dochodzi do następującej konkluzji:

„Władze traktują podatników nieplacących jako sabotażystów, stosując przeciwko nim przede wszystkim nadmierne odsetki za zwłokę, następnie rygory egzekucyjne jako zasłużoną karę. W istocie jednak nie może być kary tam, gdzie niema winy — jeżeli zaś jest czynna wina, to nie jest to wina płatnika. Podatnik polski nie płaci nie ze złej woli, ale z powodu faktycznej niemożności. Dopóki posiadał jakieś zapasy z lepszych lat — płacił lojalnie, o czym świadczą cyfry z lat 1028 — 31: podczas gdy produkcja zmniejszała się o przeszło 50 proc. wpływ podatków skurczył się zaledwo o 15 proc. Lecz dawne zasoby wyczerpały się. Dziś podatek niema z czego płacić, nie zaciągnie też spłatę podatku długu, gdyż nikt mu nie poży czy, nie sprzeda swego warstata, bo nikt go nie kupi. Wobec tego ani się go widokami jakichś ulg nie zachęci, ani groźba egzekucyj nie zastraszy. Gdyby nawet za nieplacenie podatków wyznaczono najsurowsze kary więzienne i tp., to i tak by nie pomogło gdyż... z próżnego i Salomon nie należy”.

Trzeba sprawę rozpocząć od innego końca: najprzód odciążać warsztaty naszej produkcji czy to przemysłowej czy rolnej handlowej i od zbyt ich ciężarów zaległościowych, podatkowych, świadczeniowych stworzyć pomysłyne warunki rozwoju — gdy zaczna rozwijać się i przynosić zyski, właściciele ich będą płacić należne oczywiście umiarkowanie, nie ruńjące podatki nawet bez obietnicy jakichś premii ulgowych i bez groźby „obostrzonych rygorów egzekucyjnych”.

Wczorajsze uroczystości dziesięciolecia przyłączenia Śląska do Polski.

Na uroczystościach ani razu nie wspomniano o Korfantym.

(a) W dniu wczorajszym w Łodzi odbyły się uroczystości związane z dziesięcioleciem powstania na Górnym Śląsku. W związku z tem odbył się w Łodzi wszechpolski Zjazd Legionu Śląskiego. Jeszcze w dniu onegdajszym do naszego miasta poczęły przybywać liczne delegacje ze wszystkich stron kraju jakto Pomorze Poznańskiego Górnego Śląska Podhala Kresów Wschodnich Warszawy itd które natychmiast pomieszczane były w specjalnie przygotowanych kwateryach.

Z rąci odbywających się uroczystości Łódź przybrała się w świąteczne szaty czcząc uroczystością krwawymi wysiłki Powstańca Górnośląskiego. O godzinie 10 rano w kościele katedrałnym odprawione zostało uroczyste nabożeństwo przez J. F. Ks Biskupa Tomczaka który równocześnie wygłosił okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie uformował się pochód który udał się ulicą Piotrkowska na Plac Wolności pod pomnik Tadeusza Kościuszki.

W pochodzie udział wzięli 28 p. p. Strz. Po odegraniu hymnu narodowego uroczystość zajął dr Samborski który u stóp pomnika T. Kościuszki wygłosił podniosłe przemówienie wskazując na wielki rozmach ludu śląskiego który dziesięć lat temu porwali za broń by wyzwolić się z pod krwawego buta najeźdźcy. Dr Samborski podkreślił dalej że Łódź robotnicza jest związana z całym duchem z ludem śląskiem i w każdej chwili gotowa bronić każdej piędzi ziemi.

Następnie przemówienie wygłosił prezes Legionu Śląskiego wicemarszałek Sejmu Dr Polakiewicz który stwierdził że dzisiejsza Polska cała od Bałtyku do Karpat od Wilna aż do morza przeżywa wielkie święto.

Kończąc swe przemówienie dr Polakiewicz oświadcza że każdy obywatel Polski któremu na sercu leży dobro ojczyzny winien w razie jakichkolwiek zakusów stanąć do i bronić granic polskich.

Następnie przemówienie wygłosił wiceprezes legionu Śląskiego który nacechował menty walki z najeźdźcą opisał bohaterstwo powstańców którzy wierząc że Śląsk jest ziemią polską składali za nią swe zdrowie i życie.

Powstaniec Śląski oświadcza p. Gościmski dowodem że łączność Śląska z Macierzą jest dziejową koniecznością że każda próba Niemiec w kierunku zmiany granic Polski prowadzi do wojny że dowodzenie konieczności zmiany granic polsko niemieckich jest prowokacją uczuć narodowych.

— To my Polacy — oświadcza dalej mówca — całości Państwa bronić będziemy do ostatniej kropli krwi. Dlatego też przeciwstawiamy się z całą stanowczością jak jeden mąż wszelkim zakusom na naszą Ojczyznę.

Następnie przemawiają różni przedstawiciele, ślubując gotowość obrony granic przed jakimikolwiek zakusami naszych sąsiadów. Po przemówieniach delegacji wraz z członkami federacji Związku Obrony Ojczyzny w Łodzi udali się na wspólny obiad, który odbył się w „Tivoli”.

O godz. 17-ej w sali „Filarmonji” pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu Polakiewicza odbyła się uroczysta akademja, w której udział brało około 1000 osób. Równocześnie na akademji tej udekorowani zostali Śląskiem krzyżami zasług: Lucjan Sumski, Kazimierz Baster, Jerzy Kokotek, Stanisław Chomicz, Czesław Bubiak, Franciszek Romanowski, Marjan Grabski, Zdzisław i Adam Jachliński.

O godz. 19-ej w salach Rady miejskiej odbył się zjazd delegatów górnośląskich.

Zjazdowi przewodniczył marszałek Polakiewicz.

W zjeździe brało udział 120 delegatów z różnych stron kraju.

Po omówieniu spraw organizacyjnych zjazd zakończył swe obrady o godzinie 22-ej. Depesze hołdownicze wysłano do Pana Prezydenta Mościckiego, Marszałka Piłsudskiego i Wojewody dr. Grażyńskiego. (Dla całości obrazu należy nadmienić, iż podczas całej uroczystości nie padło ani razu nczwisko Korfantego.)

Na uwagę zasługuje jeszcze rezolucja, zgłoszona przez Federację Związku Obrońców Ojczyzny treści następującej.

Zebrani w Łodzi członkowie organizacji b. wojskowych zdają sobie sprawę z faktów, że beczelne prowokacje hitlerowców na terenie Wolnego m. Gdańska wyległy się w atmosferze obłędnej nienawiści plemiennej ku Polsce nienawiści podjudzanej oficjalnie przez rząd niemiecki, zagrażają stosunkom pokojo-

wym Europy.

Uznając, że wszelkie usiłowania zamachu tak na polską Pomorze, jak i obecny charakter Wolnego m. Gdańska przez wojujące krzyżactwo będzie wyzwaniem 32-miljonowego Narodu Polskiego do fizycznej rozprawy, Związki b. wojskowych ślubują, że do takiej próby na rozkaz swego Wodza staną na polach nowego Grunwaldu i dla zadania hydrze prusactwa ostatecznego ciosu.

Organizacje b. wojskowych zwracają się do Rządu gorącym apelem, by wreszcie w oparciu o jednolity front społeczeństwa obrony każdej piędzi ziemi założył najenergiczniejszy protest przeciw niepoczytalnym objawom junkierstwa, podpalaczom pokoju świata. Protest musi w swej sile odpowiadać godności Polskiego Narodu, jego bohaterskiej przyszłości i Mocarstwowej teraźniejszości.

Połączenie podziemne Afryki z Europą?

Małpy mogą stać się przyczyną ciekawego odkrycia

Angielska twierdza Gibraltarska ze swoimi stromymi i niedostępnymi skałami, tworząc granice między morzem Śródziemnym a Atlantykiem, jedynym miejscem w Europie, gdzie żyją małpy na wolności. Koczują one wśród wysokich i rozległych murów, które otaczają stację sygnalizacyjną, budynek admiralicji i ukryte baterje.

Do tej części skalnej, dokąd wszystkim niepowołanym jest wstęp surowo wzbroniony z miasta nad urwistymi przepaściami prowadzi kolejka linowa, służąca do przewożenia w koszach żołnierzy i urzędników do służby.

Tam też, na szczycie tej skały ogromnej mają swój przytułek małpy. Na południu od strony cieśniny morskiej wznoszą się skały spadziste. Człowiek pnie się po nich przy pomocy klamer. dla małp zaś jest to wspaniałe miejsce wycieczek.

Z załogą górnej baterji żyją małpy w zażyłych stosunkach. Ordynansi, troszcząc się o to, by zwierzęta nie przymierały głodem, składowa dają pod drzwiami koszar owoce i resztki po traw, które małpy unoszą z piskliwą radością. Niekiedy zdarza się, że małpy składają wizyty w samym budynku, zabawiając żołnierzy swoimi akrobacjami. Zachowują się przytem taktownie i przyjaźnie. Nie należy jednak drażnić ich, gdyż łatwo wtedy wpadają w gniew i mszczą się, obrzucając mieszkańców kamieniami.

ZEMSTA MAŁP NAD ZGRZYŻLIWYM KOMENDANTEM

Wstęp do miasta jest dla nich wzbroniony, Małpy pamiętają o tem i nie przekraczają granic swego terytorjum. Dawniej cieszyły się większą swobodą i bardzo często można było zobaczyć małpy na wierzchołkach drzew lub na ulicy. Siedziały tam niekiedy godzina mi, podpatrując życie ludzi. poczem powracały na swój obszar skalny. Ale zdarzyło się pewnego razu, że wszechwładny i mrukiwy komendant twierdzy chciał urządzić bankiet w swoim ogrodzie. Małpy przypatrywały się w milczeniu przygotowaniom, czynionym wczasu, co spostrzegła służba i wypędziła je kijami. Obite małpy upatrzyły moment, gdy służba wyszła, wkradły się do ogrodu, zanieczyścili stół, poprzewracały półmiski i zjadły owoce, Bankiet musiano odwołać, rozzłoszczone zaś komendant wydał rozkaz surowego ukarania małp. Opowiadają nawet, że kilka z nich zostało zastrzelonych.

Małpy gibraltarskie różnią się zasadniczo od swoich siostrzyc afrykańskich. Są one po każdym wzroście, mądre, bez ogona i prawie

oswojone. Dopiero zająście z komendantem nastroiło je trwożliwie i odtąd kryją się na szczytach skalnych. Czasem, nad ranem lub przy zachodzie słońca, kiedy opary przeciągają nad szczytami, a dolną część miasta osnuwa mgła, małpy wdrapują się wysoko na taras i nieręchomo spoglądają na afrykański kontynent. Cicho piszcząc, patrzą na drugą kolumnę Herkulesa, na widniejący w dali dzioko poszarpany Dżebel Musa, lub na Sierra Carbonera, niegdyś kryjówkę piratów, która przy czystem powietrzu zdaje się być bardzo blisko. Niekiedy widzą okręty, sunące ze wschodu na zachód przez cieśninę i wymieniające sygnały ze stacją brytyjską.

Artylerzyści nauczyli niektóre małpy po pić whisky, co tak przypadło tym przebiegłym stworzeniom do smaku, że mimo ostrożności żołnierzy, kradną im stale od tego czasu wódkę. Urządzają wtedy huczną ucztę na jakiejś niedostępnej skale. Spijają się przytem uo utraty przytomności i zapominają o swoich kryjówkach, nocując na miejscu.

LEGENDA CZY PRAWDA?

Tryb życia małp gibraltarskich otoczony jest tajemnicą. Zdarza się mianowicie że znikają one bez śladu na dwa tygodnie w roku i nikt niepotrafi wyjaśnić jaką drogą i dokąd się udają.

Nic też dziwnego że wśród miejscowej ludności krąży pogłoska o istnieniu pod Gibraltarem ogromnych pieczar które tworzą drogę podziemną pod cieśniną morską i wychodzą na brzeg afrykański koło Dżebel Musa. Podobno w pieczarach tych mają żyć jeszcze zwierzęta pierwotne. Kilkakrotne próby zbadania tych ciemnych pieczar Gibraltaru spełzy na niczem gdyż nikt nie ma odwagi zapuścić się zadaleko w labirynt z którego wydobywają się piski i niesamowite ryki. O podziemnym połączeniu Europy z Afryką wspomina również jedna z tamtejszych legend.

Obecnie jak wiadomo czynione są przygotowania do budowy tunelu dla połączenia obu kontynentów i prawdopodobnie już w niedalekiej przyszłości kursować będą pociągi z Paryża do Timbaktu. Odległość z Gibraltaru do brzegu afrykańskiego wynosi dwadzieścia mil. Przestrzeń tę o ile rzeczywiście istnieje droga podziemna małpy przebywają napewno w ciągu kilku godzin. Byłoby przeto wskazane zbadać tajemnicę pieczar którą znają — nie mądre ludzkie lecz głupie małpy.

KINO-TEATR RESURSA

ul. KILINSKIEGO 123

DZIŚ! Przepiękne arcydzieło filmowe z L. PETROWICZEM p.t.

„WALC STRAUSSA”

Dramat erotyczny z życia wiedeńskiej arystokracji. — W rolach gł.

I. Petrowics, Charlotte Ander, Tessy Harrison i Eugenjusz Kenfeld,
Produkcje taneczne odtwarzają najgłośniejsze tancerki wiedeńskie
Anita Berbe i Bela Siris.

UWAGA!!! Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 groszy.

Nast. program **Policmajster Tagiejew**

Orkiestra

pod dyрекcją
p. L. Kantora

Początek seansów w dni powszed. o godz. 5.30, 7.30 i 9.15
w soboty o g. 4, w niedz. i św.
o godz. 3, 4.30, 6, 7.30 i 9.15
W niedziele i święta PASSE-
PARTOUT prócz urzędowych
NIEWAZNE.

Chrześcijańska Antykwarnia

Marszałkowska 42 (sklep)

Kupuje, sprzedaje i przyjmuje w komis oraz ocenia:

Antyki, meble, dywany, obrazy, żyrandole, brzozy, kryształ, stara biżuteria, brylanty, złoto, srebro koronki, makaty, oraz przyjmuje do odnawiania reperacji meble antyczne, perskie dywany i t. p.

Z poważaniem
Stanisław i Helena Baliccy.

RADJO bez ANTENY!

Kto chciałby wypróbować u siebie w domu, jak wydajnie pracuje nowy przenośny odbiornik C. W. L. bez anteny niech się zgłosz

Ewangelicka 17, m. 4, front, 3 piętro

Cena aparatu 19.00 zł.

Próba nie obowiązuje do kupna

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków
dziecinnych

Materaców
sprężynowych „PATENT”

Łóżek
metalowych

Wyżymaczek
amerykańskich.

nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73, telefon 158-61.
w podwórzu.

Czy choroby płucne są uleczalne?

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu, leśmnie, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. Guttman, b, naczelny lekarz Finsenowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr.) z podaniem dokładnego adresu do: Puhlmann & Co, Berlin 792 Muggelstrasse 25-25a.

WYPRZEDAJE fabryka rowerów trzykołowych, wózków drabinkowych, cyklo-
netek, drezyn, samochodzików w dużym wyborze po cenach niższych do połowy. Lichawski, Juliusza 4. Hurt — Detal.

PLACE w Łodzi przy ul. Pabjanickiej i Ciasnej do sprzedania. Tramwaj na miejscu — Otton Krause-Łódź, Pabjanicka 47, telefon 148-45

SKLEP rzeźniczy z urządzeniem do wydzierżawienia Zamenhofs 14 u gospodarza.

CHIROMANIKA fizjognomistka Pomorska 35 m. 36 w niedziele i święta nie przyjmuje.

LETNISKO Mieszkania umeblowane 1-2 pokojowe kuchnie, werandy i pokoje z całodziennym utrzymaniem. Miejscowość zdrowa las kąpiel. Wiadomość Andrzej 3 firma Bogusławski

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Jana Kopczyńskiego wydany przez Elektr. Łódźką na zł. 30—

BIZUTERIA, zegarki na raty ceny gotówkowe „Preciosa” Piotrkowska 123 w podwórzu

OKAZYJNIE do odstąpienia lokal biurowy wraz z telefonem przy ul. Piotrkowskiej (na parterze na prawach lokatora komorne 40 zł. miesięcznie) Informacji udziela Agencja Prasowa WAP Piotrkowska 105 tel. 125-11.

NADLER Traugott zagubił książeczkę Kasy Chorych wyd. w Łodzi.

LETNISKO mieszkanie jedno i dwa pokojowe umeblowane z całodziennym utrzymaniem — miejscowość zdrow. lesist. Bliższa wiadomość ul. Andrzej 3 u p. K. Bogusławskiego.

GLUCHOTA, szum, cieknięcie uszów uleczalne. Zadzajcie bezpłatnej pouczającej broszury Adres: Eufonia Liszki.

Dr. Feliks SKOBIEWICZ

ANDRZEJA 11

Telefon 137-43

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe
godz. przyjęć: 9.30—11 rano
— 7.30 po poł.

2 POKOJE z kuchnią do odnawiania Nawrot 72 mieszkania 14.

NADZWYCZAJNA OKAZJA. Sprzedam połowę niepodzielnej, wielkiej, dochodowej nieruchomości — miasto powiatowe Kutno, punkt centralny przy rynku i dwóch ulicach. Dochód roczny Zł. 36.000 — lokale poważnie handlowe nie dekrety dlatego podatki minimalne. Cena i warunki dla nabywcy bardzo korzystne. Dom Handlowo-Przemysłowy Edmund Bogdański Łódź, Pr. Narutowicza 25.

SKLEP do odstąpienia tanio ul. 6-go Sierpnia 44, — (gospodarz)

GIMNAZJUM ZENSKIE R. KONOPCZYNSKIEJ-SOBOLEWSKIEJ

GDANSKA 90

(róg Andrzej)

TELEFON 128-62.

Egzaminy do klas wstępnych i wyższych rozpoczną się dnia 6 czerwca w pierwszym terminie i dn. 20 czerwca w drugim